KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Października. Rok 1863. № 236. Dnia 4 (16) Października 1863 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 6 m. 27 Zachód „ „ 5 „ 3 | Jutro, ŚŚ. Wiktora B. i Lucyny M.

Pojutrze w Kościele OO. *Kapucynów*, przypada obchód pamiątki poświęcenia tegoż Kościoła; zaś w Kościele Śgo Krzyża, Uroczystość Śtej Filomeny, a w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, Uroczystość Śtej Teressy.

Bractwo Śgo Rocha, zawiadamia szano: Członków Bractwa, oraz lud pobożny, iż d. 18 b. m., jako w Uroczystość Śtej Filomeny, odprawiać się będzie w Kościele Śgo Krzyża w Warszawie, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami z rana i w czasie Nieszporów; na które to Nabożeństwo, Bractwo ich zaprasza. W tymże dniu Uroczystości, o godz: 5tej po południu, zaraz po Nieszporach, odbywać się będzie sessja wpisowa Bracka przed Ołtarzem Śgo Rocha; na której osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa, w xięgę Album zapisać się będą mogły, gdzie zarazem od Członków Braci i Siostr, składki zaległe i bieżące, przyjmowane będą.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 30 Września (2 Października) r. b., mianowała X. Ignacego *Szyszkowskiego*, dotychczasowego Komendarza Kościoła Parafjalnego w mieście Wyszogrodzie Dyecezji Płockiej, Proboszczem tegoż Kościoła. (Dz: Pow:)

Wojskowy starszyna Kuleszow, wysłany z miasta Sierpca z kompanją piechoty, półszwadronem ułanów i 33ma kozakami, dognał i rozbił pod Gołyminem (w Powiecie Przasnyskim) trzy bandy: Orlika, Czarnego i jakiegoś francuza. Buntowników zginęło wiele. Ze strony wojska jest zabity kozak i czterech ułanów ranionych. Koni ubyło z frontu 14. (Dz: Pow:)

Jutro, w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie exystującej, odbędą się Nabożeństwa żałobne, o godz: 8ej z rana, za spokój duszy ś. p. Jakóba *Pruszyńskiego*; o godz: 8½, za spokój duszy ś. p. Jana *Joachimowskiego*, zmarłych Członków Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Senjorowie Współ-Braci, oraz Familje zmarłych zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci Marji z Krzywickich *Gotlieb*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 10ej z rana; na którą, pozostały Mąż wraz z Matką, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, odprawi się Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów* o godz: w pół do 11ej, za duszę ś. p. Emilji *Łubkowskiej*, córki Romana i Emilji *Łubkowskich*, zmarłej w Dreznie dnia 7go b. m.; na które to Nabożeństwo, smutkiem przejęta Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w 8mą rocznicę śmierci Rozalji z Szütztów *Miaskowskiej*, odbędzie się Msza żałobna o godzinie 9tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów;* na którą, pozostały Mąż z Synem, zaprasza Krewnych, oraz szanownych Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele PANNY MARJI, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana, i Agnieszki małżonków *Czajkowskich*, oraz syna ich Tomasza; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Józef *Jałowiecki*, b. Sekretarz Komissji Rządowej Sprawiedliwości, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 43, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności. Stroskana Matka, Siostra i Brat, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godz: 9tej rano, w Kościele XX. *Dominikanów;* oraz na exportację w tegoż Kościoła na cmentarz Powązkowski, w tymże dniu o godz: 4tej po południu, odbyć się mające.

Zmarły na początku r. z. ś. p. Hieronim *Łabędzki*, znany i zasłużony Autor dzieła p. n. Historja Górnictwa w Polsce, pozostawił w rękopismie owoc długiej i sumiennej pracy, to jest Słownik górniczy w 2ch tomach, dzieło wielkiego znaczenia dla tej ważnej gałęzi krajowego przemysłu. Słownik ten, o ile nam wiadomo, miał być ogłoszony drukiem, lecz gdy dotąd nic o tem nie słychać, przeto proszeni jesteśmy o przypomnienie o nim w imieniu nietylko już górników, ale wszystkich dbałych o postęp nauk, przemysłu i bogactwa krajowego; co też niniejszą wzmianką dopełniamy.

Pozostała Wdowa po Edwardzie *Pignan*, Urzędniku Kassowym Magistratu Miasta Warszawy, składa Znajomym i Przyjaciołom zmarłego, jak najszczersze podziękowanie, za liczne zgromadzenie się i odprowadzenie zwłok jego, do grobu Familijnego w Powązkach.

W ostatnim zeszycie Kółka Domowego (7) znajdujemy artykuł Lucjana *Siemieńskiego*, p. n. Karzeł Józef *Borusławski* i jego pamiętniki. Ciekawy ten artykuł jak tyle innych, któremi nie przestaje odznaczać się Kółko Domowe, czyta się z wielkiem zajęciem. Karzeł *Borusławski*, szlachcic polski, urodził się w r. 1739 pod Haliczem, zwiedził Niemcy, Francję, Anglję, przedstawiając się na dworach i u pierwszych znakomitości, i umarł w roku 1837, zatem dożył 98 lat, wbrew wszystkim twierdzeniom jakoby karły nie były długoletniemi.

Druk *Kalendarza*, J. *Ungra*, na rok 1864, wkrótce ukończony zostanie. Ktoby z Panów Przedsiębierców i Fabrykantów, życzył pomieścić w nim swoje cenniki lub ogłoszenia, zechce dopełnić to w ciągu tygodnia. licząc od dnia dzisiejszego.

W tych dniach opuścił zakład P. F. A. *Brockhausa*, w Lipsku, nowy poemat p. t.: „Wacław," fragment poetyczny we dwóch obrazach przez Michała *Drużynę*. Wydanie na papierze francuzkim welinowym, z okład-

ką chromolitografowaną i tytułem rzniętym na stali, kosztuje rs. 1 kop: 50; na papierze przepysznym słoniowym, z brzegami złoconemi, w oprawie relief, rs. 3. Poemat powyższy jest do nabycia: u J. A. *Brockhausa* w Lipsku; K. *Królikowskiego* w Paryżu; *Trübnera* i Spółki w Londynie; E. *Bocha (Behra)* w Berlinie; J. K. *Żupańskiego* w Poznaniu; K. *Wilda* we Lwowie; D. E. *Friedleina* w Krakowie; G. *Gebethnera* i R. *Wolffa* w Warszawie; M. *Orgelbranda* w Wilnie; L. *Idzikowskiego* w Kijowie; M. *Walickiego* w Mińsku; P. W. *Zacharewicza* w Mohilewie nad Dnieprem; B. M. *Wolffa* w St Petersburgu; Z. *Gerstmana* w Bruxelli, i we wszelkich innych znaczniejszych Xięgarniach w kraju i za granicą.

Wczoraj opuściła już prassę drukarską xiążka, wydana nakładem P. A. *Dzwonkowskiego* i Spółki przy ulicy Miodowej, p. n. „Najłatwiejsza Stenografja Polska,“ przez Felixa *Saxe*. Zanim obszerniej wspomniemy o tej pracy, nadmieniemy tylko, iż exemplarze nieopatrzone pieczęcią autora, prawnie poszukiwane będą.

Nakładem zakładu Artystyczno-Litograficznego, A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej pod Nrem 482, nowy 4, opuścił prassę *Kalendarzyk Kieszonkowy* (pugilaresowy), na *rok 1864;* cena *gr. 5.* Kupujący 100 exemplarzy od razu, płaci za takowe złp. 10, i dostaje 10 Kalendarzyków bezpłatnie.

Od jutra w znanym Zakładzie P. *Thiela* przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347, rozpoczęty zostanie na nowo po niejakiej przerwie, wypiek strucel mątowych i co tydzień w każdą Sobotę i Środę od godziny 10ej zrana, dostać będzie można takowych. Nadto oprócz rogali i sucharków świeżych codziennie, w każdy Piątek przygotowany będzie chleb razowy, tyle poszukiwany przez amatorów.

Przed niejakim czasem pisaliśmy o łebkach od cygar, które ze starannością zbierane od wszystkich palaczów, posłużyły w Rydze do zawiązania stowarzyszenia, utrzymującego z owych odrzynków kilka podupadłych rodzin. Szczegółowy opis sposobu, jaki owo stowarzyszenie przyjęło dla przyprowadzenia zamiaru swego do skutku, posiadał jeden z Czytelników naszych w liście przysłanym mu z Rygi. Ktoś jednakże z przyjaciół jego, wziął na dni kilka ów list, lecz dotąd go nie zwrócił. A że jedna z dobroczynnych Instytucji naszych, pragnie korzystać z owego opisu, dla zaprowadzenia czegoś podobnego u siebie, przeto uprasza się jak najmocniej osobę posiadającą ów opis, ażeby zechciała zwrócić takowy do Redakcji *Kurjera Warszawskiego* i to o ile być może najspieszniej.

Marja *Zienkowiczowna*, córka P. Leona *Zienkowicza*, która jak pisaliśmy, poniosła przed parą tygodniami śmierć w granicy Morawskiej pod kołami pociągu na kolei żelaznej, już przed kilkoma laty, dzieckiem jeszcze będąc, doznała była przypadku, który omało nieprzyprawił jej o śmierć nagłą. Wyskoczyła bowiem podczas gorączki oknem z 2go piętra w Paryżu, w chwili niedostrzeżonej, i złamała nogę. Choroba jej była długa i bolesna. Wyszedłszy z niej, odebrała jak najtroskliwsze wychowanie pod umiejętnym kierunkiem ojca, a osoby, które ją znały, ceniły wysoko jej umysłowe przymioty.

W Anglji umarł w tych dniach, szanowany powszechnie Arcy-Biskup Dubliński, w 77 roku wieku.

W Sachenburgu, wydarzył się d. 10 i 11 z. m. nadzwyczajny przypadek następujący: W pierwszym z pod danych dni, po południu, wieszały dwie dziewczynki bieliznę w pobliżu Kościoła; w tem spotrzegły z przerażeniem, jak drzewo wiśniowe tuż przed niemi stojące, nagle się zapadło w ziemię bez śladu, z hukiem podobnym do grzmotu. Otwór w tem miejscu powstały, miał z razu 3 do 4 stóp średnicy, lecz do wieczora tak się powiększył, że jego średnica wynosiła do 20 stóp, a nazajutrz rano 40 stóp. Właściciel tamecznej fabryki mierzył głębią tej dziwnej otchłani spuszczając weń ciężką kulę na sznurze, i przekonał się, że wynosi 126 stóp pruskich. W głębi 24 stóp od brzegu czeluści była woda, która sprawiła to zapadnięcie się ziemi pokrywającej łożysko jakiegoś podziemnego źródła. Ciągle się jeszcze ziemia obrywa do koła i przepada w głębi otchłani, dla tego mieszkańcy w wielkiej są obawie o nowowybudowany Kościół, który tylko o 120 stóp od tej przepaści oddalony. Nowsze doniesienie dodaje, że otwór już przeszło 60 stóp ma średnicy, a Kościoł zagrożony zawaleniem się.

Według urzędowych wykazów, rozchodziła się pocztą w ubiegłym ćwierć roku, następująca ilość exemplarzy pism perjodycznych w Galicji wydawanych: Czasu (Krakowskiego) 2,223; Gazety Narodowej 2,225; Gońca (obecnie Dziennik Narodowy) 456; Kroniki 350; Nowin ze świata 302; Przyjaciela Domowego z Przeglądem 1,020; Dziennika Literackiego 892; Dzwonka 800; Pracy 570; Niewiasty 497; Przeglądu Lekarskiego 302; Czasopisma prawniczego 258; Słowa 1,020; Wieczernic 800; Gazety Lwowskiej 200; Czasopisma Lwowskiego w narzeczu żydowskiem 280, i t. d.

Ogród aklimatyczny w Paryżu, otrzymał nowy gatunek kur Chińskich, zwanych Tu-szeu-ky. Jest to najwyższy już jak się zdaje gatunek pomiędzy kurami, a mięso ich przechodzi nawet w smaku bażantów.

Tegoroczna posucha w Węgrzech, odpowiadała w zupełności tej, jaka już czuć się tam dała w roku 1790. obecnie szczególniej ona dotknęła miejsca, które mniej obficie uposażone były w drzewa.

O ile poprzednio zajmowano się kwestją robotników wiejskich i fabrycznych dla poprawienia ich losu, o tyle obecnie zwrócono się w tym samym celu do robotników wiejskich. Jak tam tak też i tu nawzajem, na pierwszym planie stawiają stowarzyszenia, ze względu wszakże na zupełnie odrębne stosunki gospodarstwa wiejskiego od miejskiego. Stowarzyszenia te bowiem, mające nazwę gruntowych i budowlanych, mają mieć główne zadanie postawienia klass robotniczych wiejskich w możności nabywania na własność ich gruntów i domów. Podobne stowarzyszenia już w wielu miejscach wprowadzone zostały w życie i nie przestają błogich wydawać owoców.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA *New-York, 2go Paźdz.* — Stan rzeczy w Charleston nie uległ zmianie. Odparte w wąwozie

Sabine wojska związkowe wyruszyły w głąb kraju. Jenerał *Rosenkranz* utrzymuje, że nie był zaatakowany w Chattanooga. Komunikacja jego z Waszyngtonem, o ile słychać, nie jest przerwaną. Jenerał *Burnside* stoi pod Knoxville, i ma być zastąpiony przez *Hookera.* — Wieść jakoby armja Potomaku posuwała się ku Gordonsville, jest bezzasadną. Krąży pogłoska, że wojska związkowe w Luizjanie zostały pobite. — Dziennik *Diario de Santago* z wyspy Kuby z wiarogodnego źródła zapewnia że Rzeczpospolita Haiti zamierza przyłączyć się do Cesarstwa francuzkiego. — Konsul mexykański w Nowym-Yorku P. *Novarro*, zaprzecza podanej przez Kurjera Stanów Zjed: wiadomości, iż Jenerał *Cortez* przybył ze szczególną misją od *Juareza* do Waszyngtonu. (St: An:).

ANGLJA. *Londyn, 9go Paźdz:.* — Dzienniki doniosły niedawno o wyprawieniu posiłków z Anglji do Indji. Z tego powodu *Globe* udziela stosowne objaśnienia i oświadcza, że wprawdzie wysłano tam 2 pułki, ale jedynie dla zastąpienia ubyłych. W Nowej Zelandji tylko, gdzie wojna z Maorisami szerzy się, potrzebne są posiłki. Jenerałowi *Cameron.* dowodzącemu w tej kolonji, posłano jeden pułk z Cejlanu, który był pierwiastkowo do Indji przeznaczony, oraz dwa inne z Indji, które właśnie do Anglji wracać miały.— *Morning Post* znowu potwierdza, że wieści o Indjach rozszerzane są prawdziwe w części. Banda rozbójnicza z Sittara, na prawym brzegu Indu naruszyła territorjum angielskie pod Peyhour. Pomiędzy tymi awanturnikami jest wielu dawnych cipajów, i uważać ich należy za zwiastunów większej hordy. W ogóle niepokój na granicy szerzy się, a kupcy z Umritsir i Lahory, zwykle doskonale uwiadomieni, nie szczędzą ostrzeżeń. Lord *Elgin* wydał rozkaz skoncentrowania w Lahorze 18,000 ludzi piechoty i jazdy z 47 działami. Oprócz tego wezwał on nakazująco radę Kaszmiru i wszystkich synów zmarłego *Dost-Mohameda*, aby przybyli do Lahory, i odbyli Durbor, czyli naradę w nader ważnych sprawach.— Położenie rzeczy w Chinach także budzi obawy, a w Japonji wojnę między Cesarzem świeckim a duchownym, za rozpoczętą uważać można. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 9 Paźdz:.* — Dziś o 4ej po południu Cesarz zwiedził wystawę sztuk pięknych zastosowanych do przemysłu. Najprzód w galerji 1go piętra J. C. Mość rozpatrywał świetną wystawę muzeum porównawczego, następnie zaś przeszedł sale szkół rysunkowych Paryża i departamentów, a w końcu te gdzie się znajdują modele artystów. Dalej Cesarz zszedł do wielkiej nawy, i przebiegł część jej zwracając uwagę na główniejsze z wystawionych przedmiotów. J. C. M. kilkakrotnie objawił swe zadowolenie Prezesowi i członkom Komissji orgnizacyjnej, a uderzony ważnością wystawy przyrzekł powtórne i dłuższe odwiedziny.— Cesarzowa *Eugenja* objeżdża wybrzeża hiszpańskie incognito, pod nazwiskiem Hrabiny *Pierrefonds.* Z powrotem spodziewaną jest w Paryżu 23 b. m.— Na ostatniej radzie ministerjalnej postanowiono, iż korpus expedycyjny francuzki w Mexyku, ma pozostać w sile dotychczasowej. Tymczasowo utrzyma się podobno także i przy posadzie poselskiej Hr: *Dubois de Saligny.*— Z Pekinu piszą do *Monitora* pod datą 15 Lipca, że rezydujący tam Posłowie mocarstw Europejskich, otrzymali od rządu Chińskiego model flagi, pod jaką nadal ma żeglować marynarka wojenna chińska. Flaga ta jest zielona z żółtym Krzyżem Śgo Andrzeja, wśród którego w zmniejszeniu znajduje się herb Cesarski, to jest niebiesko wyhaftowany, smok w żółtem trójkątnem polu. — Wikarjusz Apostolski Mgr *Navarro*, wydalony w r. z. z Hu-Nan, powrócił tam, ale dalej jak do Han Keu udać się nieośmiela, i tam czekać będzie dalszego obrotu rzeczy.— Missja w Sechuen jest dziś już bezpieczną, gdyż lud zupełnie się w tej prowincji uspokoił. — Jutro odbędzie się w Tuilerjach rada ministerjalna pod przewodnictwem Cesarza. — Dziś miało miejsce przyjęcie dyplomatyczne w ministerstwie spraw zagr:. P. *Drouyn de Lhuys*, kolejno przyjmował Ambasadorów Prus i Anglji, Posłów Włoch, Portugalji, Danji, Peru i innych. — Pan Leon *Roches*, Konsul francuzki w Tunis, został mianowany Posłem w Japonji. (Ind: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 9go Paźdz:.* — Nowo ułożony budżet daje podobno przewyżkę 188,794 fst: w dochodach. Sekularyzacja Vakufu, czyli dóbr meczetowych, ma nastąpić.—Podobno Porta zamierza kupić dwa okręty pancerne *Lairda*, zasekwestrowane w Liwerpool, na co Lord *Palmerston* się zgadza. Okręty te były zamówione przez zmarłego Vice-Króla Egiptu *Said*-Paszę, gdy zaś później *Izmael*-Pasza wzbraniał się je wziąść, przeto zamierzano sprzedać takowe skonfedorowanym. — Podobno wkrótce ma być wydany przewodnik w którym zebrane zostaną wszelkie przepisy policji żeglarskiej, ułożone przez Komisję Europejską, a przez Portę zatwierdzone dla okrętów kupieckich zawijających do ujść Suliny. Wszystkim portom które zostają w stosunkach handlowych z Xięztwami Naddunajskiemi, będą rozesłane exemplarze tej xiążki.

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z dnia 14go b. m., ogłasza nominacje Ambasadorów i Posłów, a mianowicie: P. *Latour d'Auvergne* w Londynie, *Sartiges* w Rzymie, Barona *Malaret* w Turynie, *Ferrières-Levuqueur* w Bruxelli, *de Reiset* w Hannowerze, *Astorg* w Darmsztadzie.— Cesarz z okoliczności tych nominacji, wynurza także w liście Baronowi *Gros* podziękowanie, za poświęcenie, z jakiem zamierzone wystąpienie ze służby odraczał i przyjął posadę Ambasadora w Londynie; teraz stosunki pozwalają na uwolnienie go od tych obowiązków. — *Monitor* również oświadcza, że zgon P. *Billault* jest niezmierną stratą dla Francji.

Telegram z Madrytu datowany 12 b. m. donosi, że wybory odbywają się tam spokojnie, ale przy słabym udziale publiczności. — Na posiedzeniu Wiedeńskiej Izby Panów, d. 14 b. m., na wniosek Prezesa uczczono 3-krotnym okrzykiem inicjatywę przedsięwziętą przez Cesarza w kwestji reformy związku niemieckiego. Następnie przyjęto projekt do prawa względem przypuszczenia żydów na posady Notarjuszów.

Z Londynu donoszą, że Cesarz *Napoleon*, nadesłał Królowi *Jerzemu* zaproszenie, aby zamieszkiwał pałac Tuileryjski podczas swego pobytu w Paryżu. J. K. Mość przyjął to zaproszenie, ale zawsze zachowa incognito pod nazwiskiem Hrabiego *Fionji.* — Eskadra włoska z 10 statków złożona, z Xięciem *Carignan* i Xięciem *A-*

madeuszem, przybyła do Lizbony 11 b. m., gdzie są także oczekiwani Xiążę *Napoleon* i Xiężna *Klotylda.*— Królowa Portugalska i nowo-narodzony Xiążę, mają się dobrze.

Dnia 14go b. m. odbyło się w Berlinie posiedzenie Rady Gabinetowej pod przewodnictwem Króla. Podług *Kreuz-Ztg*, przedmiotem narady trzy godziny trwającej były sprawy zagraniczne.—Korrespondencje z New York dochodzą do 6go b. m. — Dzienniki Południowe zaprzeczają pogłosce, jakoby komunikacja z Jenerałem *Rosenkranz* przerwaną została. Obie armje szańcują się w swych stanowiskach pod Chattanooga. *Rosenkranz* otrzymał znaczne posiłki i rozstawił swe linje przed Chattanooga. Liczne utarczki miały miejsce z tylną strażą *Rosenkranza*. Skonfederowani usiłują przerwać komunikacje pomiędzy Nashville i Chattanooga. — Na St Domingo powstanie się szerzy.— San Jago de Caballeros zostało spalone. (Schl: Ztg).

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przedmieście w domu *Grodzickiego* Nr 9 (411), otrzymała następujące xiążki szkolne: Słownik do Xenofonta Anabasis, przez Dra *Łazarewicza*, cena exemp: złp: 6 gr: 20; Nauka prozy czyli Stylistyka, przez *Rymarkiewicza*, złp. 6 gr: 20; Wzory prozy, *Rymarkiewicza*, tom 1szy, złp. 13 gr: 10.

W xięgarni Antykwarjusza G. *Hermanstadt*, róg ulicy Nowego-Miasta pod Nr 264, dostać można różnych xiążek szkolnych używanych, po większej części oprawionych, za pół ceny, oraz przyjmuje się na zamian. W tejże xięgarni dostać można *Ahna* nowa metoda bez słownika za gr: 24, ze słownikiem polsko-niemieckim i niemiecko-polskim, za gr: 40; a kto bierze 10 exemp: dodaje się 11ty.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła st: 14. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Lukrecja Borgja.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 15 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 79 k. 8 1/3; za *listy zast:* 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 81; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-W. za sztukę żądają rs. 71 kop: 50; za akcje drogi żelaznej Warsz:-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 82. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop. 16 2/3, od listów zastawnych k. 18 5/6.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 14 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 do rs. 5 kop: 25; **żyta** od rs. 2 kop: 47 1/2 do rs. 2 k. 55; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli rs. 1 k. 20.— Za wiadro okowity próby 10tej rs. 1 kop: 80 3/4, za garniec od kop: 59.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.